

Sygn. I C 114/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2015 r.

**Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku I Wydział Cywilny**

w składzie następującym:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSR Aneta Szalkiewicz – Łosiak</b>
Protokolant:	staż. Aleksandra Słomczewska

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2015 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z **powództwa** Z. K.

**przeciwko** (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

1. oddała powództwo,
2. zasądza od powoda Z. K. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 1.217 zł (tysiąc dwieście siedemnaście złotych) tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt I C 114/15

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2 października 2014r. powód **Z. K.** wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 6.881,34 zł tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi od 29 maja 2014r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż w wyniku kolizji z dnia 16 marca 2014 r. uszkodzeniu uległ jego pojazd V. (...) nr rej (...). Sprawcą w/w kolizji był posiadacz pojazdu ubezpieczonego u pozwanego od odpowiedzialności cywilnej. Pozwany po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego przyznał powodowi odszkodowanie w wysokości 5.087,97 zł, jednak w ocenie powoda, kwota ta nie pokryła całości poniesionej przez powoda szkody.

Nakazem zapłaty z dnia 17 listopada 2014r., sygn. akt (...), tutejszy Sąd nakazał pozwanemu zapłatę na rzecz powoda kwot wynikających z treści pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu pozwany podniósł, że wypłacone odszkodowanie pozwalało na naprawienie szkody wyrządzonej w pojeździe powoda.

W trakcie postępowania, kiedy ustalono, że powód sprzedał pojazd, pozwany wniósł o oddalenie powództwa wskazując, że w takiej sytuacji, naprawienie szkody winno uwzględniać cenę sprzedaży pojazdu.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 16 marca 2014r., w wyniku kolizji drogowej doszło do uszkodzenia samochodu osobowego marki V. (...) nr rej (...), należącego do Z. K.. Odpowiedzialnym za szkodę był posiadacz pojazdu, który zawarł z pozwanym obowiązkową umowę ubezpieczenia OC za szkody spowodowane ruchem pojazdów. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego powodowi wypłacone zostało odszkodowanie w kwocie 5.087,97 zł.

### **bezsporne.**

W trakcie postępowania powód sprzedał auto.

### **bezsporne.**

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo jako nieudowodnione co do wysokości, nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powód w nin. postępowaniu dochodził zapłaty odszkodowania za uszkodzenie pojazdu, którego był właścicielem. Roszczenie skierował do ubezpieczyciela, z którym sprawca kolizji zawarł umowę obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Pozwany co do zasady nie kwestionował swojej odpowiedzialności. Już na etapie postępowania likwidacyjnego uwzględnił żądanie powoda i wypłacił kwotę 5.087,97 zł uznając jednak, że kwota ta w całości wyczerpuje należne powodowi odszkodowanie. W toku postępowania pozwany nie zmienił stanowiska w kwestii wysokości odszkodowania, co więcej stwierdził, że wobec ujawnionego już w trakcie postępowania faktu sprzedaży pojazdu, koniecznym było ustalenie nie tylko ceny, za jaką pojazd został sprzedany, tego w jakim stanie pojazd został zbyty, oraz jaka była jego wartość bezpośrednio przed szkodą. Pozwany, poprzez zgłoszenie wniosku o przesłuchanie powoda, zmierzał również do ustalenia stanu pojazdu przed szkodą.

W ocenie Sądu, niewątpliwie okoliczność stanu pojazdu przed zdarzeniem z dnia 16.03.2014r. miała istotne znaczenia dla określania zakresu odpowiedzialności pozwanego, który przecież ponosi odpowiedzialność jedynie za następstwa zdarzenia, którego skutki objęte zostały ubezpieczeniem. Co więcej, to powód jako występujący z roszczeniem i żądaniem zapłaty określonej kwoty, powinien w sposób jednoznaczny i niewątpliwy wykazać zasadność zgłoszonego żądania. Zwłaszcza wobec zgłoszonych przez pozwanego wątpliwości, co do stanu pojazdu w chwili zdarzenia, a konsekwencji zakresu uszkodzeń, które powstały w wyniku kolizji. Co prawda pozwany w toku postępowania likwidacyjnego ma możliwość dokonania oględzin pojazdu, jednak przegląd pojazdu, ukierunkowany na ustalenia ściśle określonych uszkodzeń w konkretnym zdarzeniu, wobec stanowiska procesowego pozwanego, winien być uzupełniony o wyjaśnienia powoda do co stanu pojazdu sprzed tego zdarzenia, w szczególności wcześniejszej szkodowości pojazdu, jej zakresu, sposobu naprawy. Wcześniejsze uszkodzenia w pojeździe, jeśli pokrywają się z następczymi, przy oględzinach pojazdu nie zawsze są możliwe do ustalenia i wykrycia. Celem ustaleń w powyższym zakresie zawnioskowany został dowód z przesłuchania powoda, który nie został jednak przeprowadzony z uwagi na nieusprawiedliwione niestawiennictwo na rozprawie powoda.

Próbę dokonania ustaleń w powyższym zakresie podjął również biegły, który zmierzając do dokonania oględzin, podjął starania kontaktu z powodem. Jednak również biegłemu nie udało się porozumieć ze Z. K., biegły nie dokonał także oględzin pojazdu, bowiem jak wynikało z przekazanych biegłemu informacji pojazd został sprzedany.

Dlatego biegły dokonując wyliczeń spornych kosztów naprawy, ustalając stan pojazdu i zakres uszkodzeń w pojeździe, oparł się na danych ujawnionych w aktach sprawy. Przy czym ustalając stan pojazdu, przyjął że pojazd przed zdarzeniem z dnia 16.03,2014r. nie był uszkodzony a po tym zdarzeniu nie był naprawiony.

Jednak, wobec ustalenia, że pojazd powoda został zbyty, Sąd nie mógł rozstrzygnąć o żądaniu pozwu opierając się na dokonanych przez biegłego wyliczeniach hipotetycznych kosztów naprawy.

Fakt zbycia pojazdu powodował że, poza okolicznością stanu pojazdu w chwili przed kolizją, istną była również okoliczność naprawy pojazdu po zdarzeniu, w tym sposobu i kosztów tej naprawy, a także wartość pojazdu w stanie przed uszkodzeniem. Powyższych okoliczności powód w żaden sposób nie wykazał. Nawet z twierdzeń powoda nie sposób ustalić, czy zbył on pojazd w stanie uszkodzonym, czy jednak po naprawie. Powód nie złożył także umowy zbycia pojazdu, nie wskazał także ceny, za jaką samochód sprzedał. Powód nie podjął aktywności dowodowej w tym zakresie nawet po zapoznaniu się z opinią biegłego, w którym biegły wskazał na niemożność przeprowadzenia oględzin, po zaprezentowaniu przez pozwanego stanowiska, co do barku podstaw rozliczenia szkody powoda jako kosztów naprawy pojazdu. Mimo zobowiązania Sądu powód nie przedstawił także umowy sprzedaży, uniemożliwiając tym samym dokonanie ustalenia w zakresie kwoty zbycia auta. Powód co prawda stwierdził, że nie może złożyć umowy ponieważ, nie zachował się jej egzemplarz, ani nawet kopia. Jednak w ocenie Sądu, oświadczenie powyższej treści jest niewiarygodne, złożone jedynie dla potrzeb nin. postępowania, jednak niezbyt roztropnie, bowiem odmowa złożenia dokumentu skutkować musi uznaniem niewykazania istnych okoliczności dla rozstrzygnięcia. Zdaniem Sądu, w sytuacji zbycia pojazdu, do którego dojść musiało najwcześniej w toku postępowaniu likwidacyjnego, dbałość o egzemplarz umowy dotyczącej samochodu uszkodzonego, co do którego niezakończona zostało kwestia rozliczenia odszkodowania, jest zachowaniem mieszczącym się w zakresie minimalnej staranności. Dlatego twierdzenie, że powodowi nie zachował się egzemplarz umowy, nie może być oceniona jako wiarygodne. Poza tym, nawet w sytuacji zagubienia dokumentu, czy jego utraty możliwe było przecież zwrócenie się do właściwego urzędu, w którym pojazd był rejestrowany przez nowego nabywcę i w ten sposób uzyskanie odpisu umowy. Przecież przed zbyciem samochodu powód musiał kontaktować się z nabywcą, musiał więc znać jego dane lub mieć możliwość dotarcia do informacji, w którym urzędzie pojazd został zarejestrowany i w ten sposób dotrzeć do umowy zbycia pojazdu. Brak aktywności powoda w tym zakresie, oceniony w kontekście art. 233§2 k.p.c., prowadzić może jedynie do przyjęcia, że powód nie wykazał okoliczności istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy, a mianowicie tego, w jakim stanie znajdował się jego pojazd przed kolizją z marca 2014r., za jaką cenę sprzedał pojazd, w jakim stanie, czy pojazd naprawiał, a przez to jaki był rzeczywisty zakres szkody, poniesionej przez niego w tym zdarzeniu. Dla oceny zasadności żądania powoda, w związku z jego twierdzeniem, że pojazd sprzedał, istotne było bowiem również ustalenie tego w jakim stanie pojazd został zbyty i za jaką kwotę. By ustalić zakres odpowiedzialności pozwanego w tej sytuacji, konieczne było ustalenie również wartości pojazdu sprzed uszkodzenia oraz kwoty, za jaką pojazd został sprzedany, bowiem szkodą powoda przy zbyciu pojazdu jest różnica tych dwóch wartości. Poza tym możliwa jest również sytuacja, w której powód zbywa pojazd, za cenę, która jest wyższa niż różnica między wartością hipotetycznych kosztów naprawy pojazdu a jego wartością sprzed szkody. Wówczas przyznanie powodowi odszkodowania w wysokości odpowiadającej hipotetycznym kosztom naprawy pojazdu, kosztem jego przywrócenia do stanu sprzed kolizji, prowadziłoby do bezpodstawnego wzbogacenia kosztem ubezpieczyciela. Pozwany zobowiązany jest przecież do pokrycia szkody powoda, czyli różnicy w jego majątku między stanem przed zdarzeniem, za które ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność a stanem, jaki powstaje w konsekwencji takiego zdarzenia. Zatem by dokonać weryfikacji zgłoszonego przez powoda żądania, wobec jego zbycia, konieczne było również ustalenie ceny za jaką pojazd został sprzedany – na co wskazywał również pozwany. Zwłaszcza w kontekście faktu, że pozwany wypłacił powodowi odszkodowanie w kwocie ponad 5.000 zł.

Powód nie składając do akt umowy sprzedaży pojazdu, nie przedstawiając auta do oględzin, zachował się sprzecznie z zasadą wyrażoną w art. 3 k.p.c., zgodnie z którą strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Klauzula ta wyraża powinność stron działania w toku postępowania w sposób rzetelny i zgodny z zasadą lojalności wobec strony przeciwnej oraz sądu. Strona nie wywiązując się z powyższych ciężarów procesowych, musi liczyć się z niekorzystnymi dla niej skutkami procesowym, np. nieuwzględnieniem jej wniosku, żądania, zarzutów (por. treść wyroku sądu Najwyższego z dn. 11.12.2007r. w sprawie o sygn. akt II CSK 332/07). Zatem w sytuacji, gdy możliwe było przeprowadzenie dowodu z umowy sprzedaży, czy to poprzez jej złożenie przez powoda, czy to poprzez uzyskanie jej odpisu w urzędzie, w którym jest składana przy rejestracji pojazdu, nie sposób uznać, że powód wywiązał się z obowiązku wykazania wszelkich okoliczności istotnych

dla rozstrzygnięcia sprawy. Podkreślenia wymaga także to, że fakt sprzedaży pojazdu ujawnił dopiero biegły, kiedy podjął próbę kontaktu z powodem, celem dokonania oględzin auta.

Dlatego, w ocenie Sądu, wobec braku aktywności dowodowej powoda, w zakresie niezbędnym dla oceny zasadności zgłoszonego żądania co do wysokości, braku podstaw do określenia stanu pojazdu w chwili kolizji, oraz braku danych co do ceny za jaką powód sprzedał uszkodzony pojazd, powództwo nie mogło zostać uwzględnione. Podkreślić należy, że w obowiązkowym ubezpieczeniu komunikacyjnym OC ma zastosowanie zasada pełnego odszkodowania wyrażona w art. 361 § 2 kc, a zakład ubezpieczeń z tytułu odpowiedzialności gwarancyjnej wypłaca poszkodowanemu świadczenie pieniężne w granicach odpowiedzialności sprawczej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (art. 822 § 1 kc). Suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń nie może być jednak wyższa od poniesionej szkody (art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c.). Wobec nie wykazania okoliczności, które pozwoliłyby na weryfikację wysokości szkody poniesionej przez powoda, Sąd mając na uwadze art. 822 k.c., w zw. z art. 6 k.c., oddalił powództwo w zakresie w jakim powód żądał zapłaty za szkody w pojeździe, jako nieudowodnione.

O kosztach postępowania sąd orzekł na podstawie art. 98 §1 i 3 k.p.c. obciążając nimi powoda, od którego zasądził kwotę 1217 zł, tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

1. (...)
2. (...)
3. (...)